

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 42.

Z KRAKOWA DNIA 26 MAIA 1819. ROKU WE SRODE

Z Warszawy d. 18 Maia.

W imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA I.
CESARZA WSZECH ROSSYY, KROLA
POLSKIEGO, &c. &c. &c.
Xie NAMIESTNIK Królewski w
Radzie Stanu.

Mając sobie przedstawione przez Komisją Rządową przychodów i Skarbu, iż niektórzy cudzoziemcy w kraju tutejszym zamieszkali, którzy żadnych gruntów nie posiadali, tudzież kraiowcy, dopraszają się, aby im osady w dobrach Rządowych z dobrodzieystwami dla obcych kolonistów służącemi nadane były, postanowiliśmy i stanowimy, co następuje:

Art. 1. Dobrodzieystwa uchwałą Naszą z dnia 3 Maia 1817 roku dla kolonistów z obcych krajów przybywających zapewnione, mogą byćż rozciągionemi do cudzoziemców od dawna w kraju tutejszym zamieszkałych, żadnych gruntów nieposiadających, tudzież do kraiowców, także żadnych gruntów nieposiadających, jeżeli kwalifikacye ich przez Komisją Rządową przychodów i Skarbu zostaną

przyznabemi.

Art. 2. Kraiowcy, którzy grunta w dobrach dziedzicznych posiadali, kiedy o udzielenie im gruntów w dobrach Rządowych z dobrodzieystwami dla kolonistów z zagranicy przychodzących zapewnionemi, konkurrować będą, obowiązani są usprawiedliwiać przez zaświadczenia, od właścicieli dziedziców tej ziemi, na której siedzieli, iako w żądanych względem tychże nie zostają obowiązkach.

Art. 3. Wszyscy osadnicy i koloniści, którzy otrzymali grunta z dobrodzieystwami uchwałą z dnia 3 Maia 1817 roku dla kolonistów oznaczonemi, i ci, którzy je z temiż dobrodzieystwami otrzymywać będą, nie mają prawa przedawać gruntów, ani domów, przed upłynieniem lat wolności, przedaże takowe za nieważne mają byćż uważanemi, a przedający równie, iak i kupujący każdy z osobna karze opłaty iedney czwartey części summy za sprzedaż umowionej, podlegać mają.

Art. 4. Każdy osadnik i kolonista, który, by chciał przedać swoją osadę po upłynieniu lat wolnych obowiązany jest

udowodnić naprzód: iż dopełnił wszystkich kondycy przy wejściu w possessyą przyiętych, nadto, powinien opłacić czynsz za wszystkie lata wolności, taki, jaki na opłatę po wyjściu lat wolnych będzie przeznaczonym, tudzież Laudemium, dopiero wtenczas konsens do przedania będzie mu dany od władzy właściwey.

Art. 5. Gdyby osadnik lub kolonista po upłynieniu lat wolności nie przedając swojej posady, chciał ją opuścić w zamiarze uniknięcia obowiązków, którym po upłynieniu lat wolnych podlegać powinien, od takowego wymaganem będzie to wszystko, co w artykule powyższym 4 na przedających jest przepisano.

Art. 6. Wolno będzie osadnikom i kolonistom, przedawać ich osady za odebraniem konsensu, i opłatą Laudemii tylko, kiedy udowodnią, że po upłynieniu lat wolnych, przez czas podwojney ilości lat wolnych odpowiadający, ciągle zamieszkałi, i obowiązki na siebie przyięte zupełnie i regularnie wypełniali.

Wykonanie niniejszego postanowienia Kommissyi Rządowej przychodów i skarbu polecamy, które w Dzienniku praw umieszczonem bydź ma.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyjney dnia 4go Maja 1819 r.

(podp.) *Zajaczek.*

Minister Prezyd. Radca Sekretarz Stanu w Kommis. Rząd: Jenerał Brygady Przychód: i Skarbu (podp.) *Kossecki.*
(podp.) *J. Węgleński.*

Z *Peterzburga d. 16 Kwietnia d. k.*

Naczelnik głównego sztabu, Xiążę *Wolkowski*, przez rozkaz z dnia 12 b. m. obwieścić woysku, iż N. Cesarz rozkazał;

we wszystkich pieszych pułkach gwardyi i woyska mieć dla strzelców sygnałne różki, po dziewięć w każdym batalionie, a w pułkach jegierskich po 13 w batalionie.

Metoda wzajemnego uczenia zaprowadzona już jest w szkołach żołnierskich: w Petersburgu, Mohilewie, Omsku, Kiowie i Odessie gdzie nie tylko dzieci, ale i lud dorosły z pomyślnem skutkiem uczą.

Dnia 10 Marca umarł w Omsku dowódca oddzielnego korpusu woysk w Syberyi rozłożonych, Jenerał Porucznik *Glazenap.*

Jan Muchin uczeń Chemii w Akademii Cesarskiej umiejętności, wydał niedawną książkę pod tytułem: „O cudownych, czyli nadzwyczajnych deszczach i okamieniach meteorycznych spadających z powietrza”, o której dzienarz tutejszy *Syna Oy* czyzył tak mówi:

„W niektórych numerach *Syna Oy* czyzay r. z. umieszczone były wymyki z tego dzieła. Cudowne deszcze, to jest, spadająca z powietrza siarka, popiół, piasek, deszcze krwawe i ogniste, a nade wszystko kamienie, od najdawniejszych czasów były przedmiotem podziwienia i strachu w umysłach słabych i nieoświeconych, a ciekawości w badaczach przyrodzenia. Przez długi przeciąg czasu fizycy zaprzeczali istnieniu Aerolitów, przypisując takowe samym wymysłom i przesądom pospółstwa. Nakoniec kiedy rzeczywiste ich istnienie dowiedzionem zostało przez liczne doświadczenia, nayznakomitsi badacze przyrodzenia jako *Laplace*, *Howard* i wiele innych, zatrudnili się rozłożeniem ich chemicznie i domy-

slami o ich pochodzeniu. Historia tych nadzwyczajnych zjawisk w powietrzu, wyklad ich, rys wszelkich uwag wzgledem ich własności i pochodzenia są przedmiotami tej Xięgi, czyniącej zaszczyt nauce i pracowitości P. Mucha. Ile nam wiadomo, jest ona pierwszym dziełem tego rodzaju więzyku Rosyjskim. Osoby trudniące się naukami przyrodzenia znajdują w niej uwagi, odkrycia i wiadomości, jakie tylko w tym przedmiocie dotychczas do znajomości naszych doszły. Oddaleni zaś od bibliotek i towarzystw uczonych z ukontentowaniem to dzieło czytać będą i przekonają się, iż nie w przyrodzeniu nie ma nadzwyczajnego, a wszystko się dzieje według przepisów, jakie wszechmocna dzieła swemu zakreśliła prawica, pozwalająca człowiekowi podnieść brzeg zastony zakrywającej przed śmiertelnymi oczyma cuda przyrodzenia. Ta Xiązka zawiera następujące rozdziały 1) O deszczach szarych. 2) O deszczach czerwonych, czyli tak nazywanych krwawych, z dodatkiem o spadających z powietrza w postaci deszczu rozmaitych owadach. 3) O popiele spadającym z powietrza. 4) O piasku tąż długą spadającym. 5) O deszczach klejowatych. 6) O kamieniach i bryłach żelaznych także z powietrza spadających. — a) Zdanie powszechne o kamieniach i bryłach takowych, tak dawnych jak nowych Chemików. b) Karta chronologiczna wszystkich takowych kamieni i brył z ich opisem. c) O niektórych bryłach żelaza samorodnego znalezionych w rozmaitych miejscach kuli ziemskiej. 7) O pochodzeniu kamieni i brył żelaza spadających z powietrza. Na końcu xiązki są

dwie tablice wskazujące kiedy, gdzie i jakie tego rodzaju zjawiska spostrzeżonemi były i t. d.

Z Paryża d. 8 Maia.

Gdy Kanclerz d. 3 z powodu rocznicy powrotu do Paryża życzył Królowi w imieniu izby Parów najdłuższego życia, rzekł Monarcha do niego: „Poruszonym jest życzeniami, które mi składasz; lecz później czy prędy wyplacić dług naturze muszę. Wiadomo jednak W Panu, iż we Francji Król nie umiera.” (Dawny sposób mówienia we Francji, co do następstwa tronu.)

Król miał zezwolić na powrót 5 wygnanców, to jest: Marszałka Soult, Xcia Bassano (Mareta), Poety Arnault, Marszałka Grouchy i P. Forbin d'Argenson. Szósty Felix Lepellet er otrzymał pozwolenie bawienia we Francji przez miesiąc. (Niedawno powstał mocno dawny Emigrant przeciw temu środkowi. Jeden z Ministrów odpowiedział mu: „Mci Pannie wygnany wczoraj, czemuż jesteś tak surowym względem wygnanego dzisiaj!)

Stosownie do układów z Stollcą S. konkordat r. 1801 ma być niezawodnie we Francji przywrócony, i Król mieć iedyne będzie prawo do osadzania biskupstw. Wyznaczona już jest Duchowna kommissyia z 11 członków do roztrząśnienia i ułożenia spraw Kościoła Francuzkiego.

Xże Talleyrand wyjechał z Paryża do Valençay, i zabrat z sobą Xiędza, który miewać będzie dla niego Mszą w Kaplicy jego zamku.

Przybył tu Hr. Woroncow, były Rosyjski Ambassador w Londynie, dla o-

żenienia swego syna Jenerała, który tak przykładnie dowodził Rossyjskimi wojskami we Francyi, z Hrabianką Brannicką.

Nieprzyjemno jest ultraroyalistom, iż były Minister Molé, którego spodziewali się wprowadzić znowu do Ministerium, odstąpił ich partyi i połączył się z liberalnemi Partami. Utworzyła się teraz nowa partyia, do której na poważniejsze członki Parów i izby Deputowanych wchodzi. Miewa ona częste naradzenia nad przychodzącemi do izb przedmiotami; członki izby Parów zgromadzają się u Xcia Choiseul, a członki izby Deputowanych u P. Ternaux. (Ultraroyalści nazywają tę partyią, która zgromadza się u P. Ternaux, Merinosparte, z powodu utrzymywanych przez niego fabryk.)

Izba Deputowanych przyjęła d. 5 resztę artykułów projektu do ustawy względem dzienników większością 198 przeciw 43 głosów.

Urządza ją tu teraz trzy Kościoły dla Ewangelickiej służby Bożej.

Z Londynu d. 7 Maia.

Xcie Rejent przejeżdża się po ustaniu bólów pedogry; mówią, iż d. 13 powróci do Carltonhouse i da publiczne posłuchanie.

Gazeta Morning-Chronicle zastósowała do terażniejszego Ministra skarbu napisany niegdy przeciw Lordowi North artykuł. Nim przystąpi (wyrażono podówczas po pokoju 1763 roku) do pomnożenia przez budżet długów krajowych (które na owczas szóstą tylko część terażniejszych wynosiły) niechaj się lęka, aby nie był znieważony i pogwałcony, gdyż naród nie dozwoli podczas pokoju zaciągać nowych długów bez zmniejszenia

dawniejszych i ulżenia swoich ciężarów.

Porucznik Parry, który dowodzi nową do bieguna północnego wyprawą, pożegnał już admiralicyją

P. Harrison z Kanterbury założył się o 300 gwineów, iż z miejsca tego zajdzie w 3 godziny 56 mil Angielskich (11 Niemieckich) konno do Londynu. Potrzebował do tej podróży 11 koni, i stanął na miejscu we 2 godzinach i 57 minutach niebardzo się zmordowawszy.

D. 3 b. m. wprowadził P. Grattan do niższej izby rzecz o katolikach. Popierał wszystkimi siłami ich żądanie o przypuszczenie do równych praw i przywilejów z ich braćmi Protestantami, żądał, aby izba zastanowiła się, czyli nie byłoby słuszną rzeczą uchylić zupełnie ustawę, włączającą katolików od puścić-czonych urzędów. W kilkogodzinney swej mowie usiłował dowieść, iż Religia Katolicka od Protestantckiej mało się różni; obie są spowinowaczone, bo w jednego Zbawiciela wierzą i jednego czczą Boga; cała różnica zachodzi tylko w obrzędach służby Bożej. Przywodził za przykład wiele Katolickich krajów, w których Protestanci równych praw z Katolikami doznają, i wnosił stąd, iż Anglia nie może się także żadnych z tych, tak w politycznym, iako i religijnym względzie przypuszczenia swych braci katolików do równych praw, obawiać skutków. Wniosek jego popierali Lord Normady, PP. Croker i Becher, a przeciw niemu mówili PP. Lesslie, Forster i Brandlów. Spory trwały aż do godziny zgiey po północy nazajutrz, lecz wniosek większością 243 przeciw 241 głosów odrzucony został.

Wczoraj nakoniec złałtajny wydział dawno oczekiwaną sprawę o stanie Banku, która zawiera w treści: Po dokładnem rozważeniu położenia Banku i zasięgnięciu w tej mierze od naysznakomitszych tutejszych kupców, a mianowicie P.P. Baring, Rotschilt, Hasman i Haldimand rady, nie podobną jest rzeczą, aby Bank od 1go Lipca r. b. mógł znów wypłaty swoje w gotowiznie uskuteczniać, gdyż do tego potrzebny mu do 40 mill. gotowizny, a nabycie oney przyprowadziłoby Bank do naruszenia własnych kapitałów, co przy terażniejszym nizkiem biegu papierów przyniosłoby mu znaczną stratę. Wydział podał zatem izbie dokładnie z powyższemi kupcami rozważony następujący plan: Bank ma od 1go Lutego 1820 zacząć w gotowiznie wypłacać za swoje bilety w kwocie 60 uncyy złota po 81 Sz. za uncyyą, od 1go Października tegoż roku bilety po 79 Sz. i 6 d. a od 1go Marca 1821 bilety po 77 Sz. 10 1/2 d. — Jak tylko zdanie tej sprawy odczytane zostało, zapytał się zaraz P. Tierney Kanclerza skarbowego, jaki jest plan jego, który ma izbie podać, i czyli myśli proponować pożyczkę. Kanclerz odpowiedział podług zwyczaju krótko, iż póki nie poda izbie budżetu, nie chce o planie swoim mówić; i wszystkie wieści o pożyczce aż do tej chwili są zawczasne. — P. Tierney doniósł potem, iż we wtorek d. 18 Marca wniosie o zamienienie się izby w tajny wydział, dla zastanowienia się nad stanem narodu.

P. Littleton wniósł d. 4 w niższej izbie o zmianie lott ryy; lecz wniosek jego został większością 49 głosów odrzucony.

Opozycyyna strona odniosła wczoraj w izbie niższej nad Ministrowską zwycięstwo, ponieważ większością 149 przeciw 144 głosów utrzymała wniosek, iż będzie wyznaczona komisya do roztrząsienia urzędzenia względem obierania Reprezentantów w Szkocyi, któremu zwycięstwu towarzyszyły nawet głośnie radości obrzki, i uważają go jako pierwszy krok do reformy parlamentu.

Wiadomości nasze zawierają z północney Ameryki następujące wiadomości:

Podług doniesień z Nowego-Jorku pod d. 10 Kwietnia, odebrano tam wiadomość, że Jenerał powstańców południowej Ameryki Paez uderzył d. 6 Marca na woyska Królewskie pod Jenerałem Morillo przy Cassangua i one pobit; z woysk Królewskich poległo na placu boiu 600 ludzi, a powstańcy liczyli tylko 64 zabitych. Jenerał Bolivar oczekiwał 2500 zwyciężonych w Anglii ludzi. Do Juan Griego przybyło już 500 Anglików, a skoro reszta nadciągnie, przedsięwzięta zostanie wyprawa przeciw Kumana w liczbie 6000 ludzi, przez połowę z Anglików, a przez połowę z powstańców krajowych pod Jenerałem Ondinett złożoną, którą Admirał Brion wspierać ma 15 wojennymi okrętami. — Okręt Irresistible o 14 działach zabrał Hiszpańsko-Królewski bryg Norenda o 18 działach i 142 ludzi mający osady, i do St. Margareta zaprowadził.

Z Aux Cayes (na St. Domingo) miano w Baltimore doniesienie, że Jenerał Boyer, Prezydent Rplitey Haytańskiej, ścigał w 5000 ludzi część woyska Chrystofa, i że codziennie oczekiwano stanowczych bitw.

Prezydent Zjednoczonych Stanów, P.

Monroe, przedsięwziął podróż do Norfolk, Wilmington, Charlestown i Sawanny, dla przekonania się o stanie obrony tamtejszych portów i brzegów. Mowią, iż towarzyszy mu w tej podróży Jenerał Jackson.

Doniesienia z Limy zachodzą do 7 Grudnia. Do tego czasu panowała tam zupełna spokojność, i miany za zgubiony Królewski okręt S. Karol z wojskiem z Kadyxu, przybył do tamtejszego portu.

Lord Cechrane opuścił d. 22 Grudnia St. Jago i udał się do Valparaiso, dla ozięcia nad flotą powstańców Chili do wodztwa. Banderę swoją zawiesił na zabrany okręcie Maryia Izabella. Don Emanuel Blanco dowodzi pod nim na okręcie S. Marcia o 60 działach.

Fregata Zjednoczonych Stanów Kongress, pod Kapitanem Henley, znajduje się w Norfolk w zupełnej gotowości do przedsięwzięcia podróży około świata. Chce ona około przylądka Dobrey nadziei opłynąć, przebieść morza Indyjskie i ciche, a w powrocie do przylądka Horn zawinąć. Jest to pierwszy Amerykański okręt, który przejdzie przez drogę Sunda; ma na sobie do 30 kadetów, okaże wielu nieznanym narodom swoją banderę i za dwa lata dopiero do kraju powroci.

Nagraniczni Indianie dopuszczają się znowu zaczepki, i złupili między innymi wiele Amerykańskich pocztowych wozów. Wysłano przeciw nim wojska.

Jenerał powstańców południowej Ameryki Mac Gregor czynił przygotowania przeciw Porto-Bello.

Z Minchen d. 3 Maja.

Komiszya skarbowa drugiej izby ukończyła już rozbiór budżetu, i jak za-

pewnością wniesie go d. 8 b. m. do izby. Ministrowie naradzali się często z rzeczowną komiszyą względem zaprowadzenia jakiej tylko można w wydatkach oszczędności. Minister spraw zagranicznych zezwolił na odcięcie od wydatków jego wydziału 50,000 Ztr. Minister spraw wewnętrznych 100,000 Ztr. Minister skarbu 250,000 Ztr. Od wydatków wydziału Ministra sprawiedliwości nie można było od podanej w budżecie kwoty nic odciąć.

Dzisiejsze posiedzenie drugiej izby, na którym znajdował się Minister sprawiedliwości Hr. Reigersberg, zaczęło się od przełożenia 38 nowych podań. Dalej odczytane i sprostowane zostały do głosowania pytania względem wniosków 1) zabronienia żydom chodzenia z towarami po domach; 2) podniesienia pomyślności krajowej przez ożywienie rzemiosł i rolnictwa. Potem P. Aretin zdał w imieniu pierwszej komiszyi obszerną sprawę o projekcie do ustawy względem uporządkowania hipoteki. Wniosek jego był za przyjęciem tego projektu z niektórymi zmianami, i podał oraz oowy projekt względem urządzenia hipoteki, z prośbą do Króla, aby raczył na przyszły rok zwołać Stany, dla uzupełnienia tej ważnej części prawodawstwa. Naradzenie się nad tym przedmiotem odłożone zostało przez Prezesa do 10 dni. Później Sekretarz szostej komiszyi Behr wezwany został do przeczytania przejranych przez niego tymczasowo wniosków. Jednocześnie pierwszych oświadczone częścią za ułatwienie, częścią jako do izby nie należące, a 13 następnych, pomiędzy którymi Stephanis o ulepszeniu szkół, Bestelmaiera o zniesieniu kommissoryatów po miastach, Trotta

o zaprowadzeniu assekuracji ogniowej, Lindera o ulepszeniu przepisów względem służących, Schätzlera o ustanowieniu banku narodowego, Hofstetensa o ulepszeniu urzędnictwa wojskowego, Trotta o ustawie względem rzemiosł, Riederera o przypuszczeniu żydów do obywatelstwa, &c. odczytane i do dotyczących się komisyy do wypracowania odesłane zostały. — Pod zeszytym Rządem, rzekł P. Weibach na posiedzeniu d. 1 b. m. znajdowało się w całej Bawaryi 361 rodzin żydowskich, które 2000 dusz wynosiły. Teraz z przybyciem nowemi cyrkulami znajdują się 49,000 żydów. W r. 1287 zostali w Minchen wszyscy żydzi wyrznięci, a reszta w liczbie 180 osób, która schroniła się do synagogi, spaloną została. Teraz są bogatemi. Dawniej nazywanemi byli Kammerknechte (parobkami) Cesarzów, ponieważ w potrzebie dostarczać musieli pieniędzy. Czemużby teraz niemieli pocztywać sobie za zaszczyt nazywać się także parobkami Króla? — P. Utzschneider, przymawiając się do wniosku względem zabronienia żydom chodzenia z towarami po domach, rzekł: Żydów jako obywateli ograniczyć nie możemy; wszakże ludzkie rozporządzenie r. 1813 podaje im sposobność do połączenia się z innemi obywatelami, i sami są winni, jeśli tego uczynić nie chcą. W Minchen znajdują się wiele żydowskich uczniów u rzemieślników, i wiele żydowskich synów chodzi do szkół publicznych. Nie potrzeba więc nowego ich urzędnictwa; droga do zbliżenia się jest już wskazana; już są obywatelami. Zamiarem moim jest, aby nazwisko żyda zupełnie zniknęło, i dla tego pieram zabronienie im chodzenia z towa-

rami pod domach, ażeby między niemi i innymi obywatelami nie było różnicy. Niechaj zarówno z niemi prowadzą handel i rzemiosło, zbliżą się do nich; nikt im nie będzie przeszkadzał i zniknie nazwisko żyda.

Z Karlsruhe d. 8. Maja.

Na posiedzeniu izby drugiey Stanów Badeńskich d. 3 b. m. wnioski o zaprowadzenie sądu przysięgłych, o oddziale spraw edliwości od administracyi i zaprowadzenie publicznego postępowania w sprawach cywilaych i kryminalnych, o zniesieniu pańszczyzny i dziesięcin, odesłano do dotyczących się komisyy, które tu oddziałami nazywają. Toż samo nastąpiło względem ważnego wniosku Deputowanego Knapp, (Traktiera i właściciela dóbr w Appenweier) o edyktie z d. 16 Kwietnia względem stosunków prawnych między wyższym stanem i właścicielami dóbr. Palegając na zasadzie, iż każdemu Deputowanemu wolno wnieść projekt, który nie przechodzi działu izby, zwracając uwagę, iż edykt z d. 16 Kwietnia sprzeciwia się konstytucyi, wnosi zatem, aby prosić W. Xcia, iżby nie kazał wykonywać tego edyktu, i rozkazał wnieść stosowny w tej mierze do izby projekt. Cała izba zgodziła się na ten wniosek wyjąwszy dwóch Deputowanych. — Ważniejszy dwóch Deputowanych o odpowiedzialności Ministrów, i o wielu członków był popierany, odłożyła jednak izba naradzenie nad nim do 2 miesięcy. — Na posiedzeniu d. 5 podanych jeszcze zostało 9 wniosków, iako to o ulepszeniu ustawy o obiorach i podziale Deputowanych na oddziały, o reformie urzędu rewizyjnego, o zniesieniu pismaków po kancelaryiach,

o zaprowadzenie dzielnych środków przeciw zebraćtu i włóczęgom, o ulepszeniu stanu nauczycielów, o zamianie podatku konsumpcyjnego na inny, i t. d. Ostatni odtożyła izba, aż będzie rzecz oskarbie, a inne odesłała do oddziałów. — D. 6 naradzała się izba w swoich wydziałach. — Na publicznem posiedzeniu d. 7 wniósł Kommissarz W. Kcia nowe urządzenie celi, poczem izba zawiesiła publiczne swoje posiedzenie do 10 b. m.

W Wczorajszej Rządowej gazecie znajduję się dwa rozporządzenia względem spraw, które na przyszłość należeć będą do Ministerstwa spraw wewnętrznych, i względem podziału spraw pozniesionych Ministerstwach.

Z Jena przybył tu Professor Oker, dla starania się o miejsce w Uniwersytecie Freyburkim, ale znalazłszy trudność, powraca do Jena, złoży swoje profesorstwo i trudnić się jedynie będzie wydawaniem swego dziennika Jsis.

Po kilku latach widzimy znowu od 3 Maia przy Dworze naszym Posła Szwedzkiego w osobie Barona Hyort.

Z Sztokholmu d. 7 Maia.

Zapowiedziany tu jest na około 50 arkuszach wyjść w tym roku z druku mający opis Kościoła tutejszego Rutterholm przez Kamerjunkra Rothlieb. 500 letni ten gmach, który z rozkazu ostatniego zmarłego Króla i powiększony części jego prywatnym kos tem zupełnie wyporządkowany został, uważany jest jako pomnik narodowy, ponieważ w podziemiach swoich sklepieniach zawiera większą część tego, co Szwecyja miała wielkiego i szlachetnego, Królów, Hetmanów i Męłów stanu, któ-

rzy byli zaszczepieni sławą swej oyczyny, a w górnych do 4000 znaków zwyciężkich.

Z Gotenburga donoszą, iż przybył tam z śródziemnego morza żeglarze nie mogą nachwalić dobrego obchodzenia się Barbaryczyków z wszystkimi Szwedzkiemi okrętami. Skoro postrzegą banderę Szwedzką, nie wchodzą wcale na okręt, ale w przepływie życzą iey szczęścia i oświadczaią swą przyjaźń. — Cały ten wiosny półw śledzi pod brzegami Gotenburga, wynosił do 5000 beczek.

Znane dotąd w kraju naszym gatunki zwierząt składają się z 60 ssących, 22 niesących, 270 ptastwa, 127 ryb i przeszło 2000 gatunków robstwa.

Z Madrytu d. 20 Kwietnia.

Nic tu jeszcze z pewnością niewiemy o przyszłym zaślubieniu Króla.

Bogaty konwoy z 5 okrętów złożony, który pod zastoną fregaty Sabina d. 9 b. m. z Werakrux do Radyxu zawinął, i oprócz wielu drogich towarów, w gotowiźnie i srebrze z mill. Piastrow przywiózł, sprawił pomiędzy kupcami wielką radość. Konwoy ten był kilkakrotnie nadaremnie od korsarzów rokoszańskich napastowany. Oczekują w temże mieście w krótkce bogatszego jeszcze konwoiu. — Z Werakrux piszą pod d. 2 Lutego, że stan tej prowincyi od zeszłego miesiąca znacznie się polepszył; przeszło 1000 rokoszanów przyjęło z naczelnikami swoiemi przebaczenie Królewskie, i zostały tylko jeszcze pod bronią Contumax, Gnadelpo i Vitoria, którzy z 20 do 30 stronników błąkają się w odległych okolicach; leca trudno, żeby uśc potrafil przed ścigającymi ich wojskiem.

DODATEK

DO N^{RO} 42.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 26 MAIA 1819 ROKU WE SRODE

— Z Krakowa —

Towarzystwo Naukowe złączone z Uniwersytetem Jagiellońskim, chcąc szczególnie dobrodziejstwa *Władysława Jagiełły* najwyższą uczciwem wdzięcznością, za przeniesienie tutejszey Akademii z Miasta Kazimierza do pamiętney w dziejach Narodu Polskiego Stolicy, w której przez tyle wieków Oycowskiej troskliwości wspaniałomyślnych Monarchów doznając, i na chlubne imię Matki Muz Polskich zasłużywszy, stała się godną nowej Opieki trzech Najpotężniejszych w Europie Moocarstw, odbędzie z zwykłą uroczystością w Amphiteatrze Szkół Nowodworskich na dniu 31 Maia r. b. o godzinie 11 przed południem publiczne posiedzenie w niżej opisany sposób:

1. J. W. Felix Radwański, zagai posiedzenie uwagami, iakieby postużyć mogły do wydania dokładnego obrazu starożytnego Miasta Krakowa.
2. J. W. Józef Janusiewicz, czytać będzie dalszy ciąg rozprawy o Prześtępstwach i Karach.
3. W. Emanuel Jankowski, zamknie

to posiedzenie Rozprawą: O znakomych nieprzyjaciolach Filozofii, i powodach, które ich do uwłaczania tey umięjętności nakłonić mogły.

Czaykowski, Sek. Tow. Nauk.

Z Bruxelli d. 10 Maia.

Projekt do ustawy względem opłaty od kawy do wewnętrzney potrzeby użytey, przyjęta druga izba Stanów jeneralnych większością 53 przeciw 33 głosów.

Nadeszła tu wiadomość, że Hollendrzy na końcu Września odebrali osadę Polembong, przymusiwszy Anglików do ustąpienia z niey, i poymawszy będącego tam Rezydenta Angielskiego, którego iednak mieli zaraz do Angielskich posiadłości odesłać.

Od brzegów Menu d. 11 Maia.

Seym związku Niemieckiego wyznaczył na posiedzeniu d. 6 b. m. kommissyją do zgłębienia wniosku Weimarsko-Gotayskiego względem Uniwersytetów Niemieckich. Co się tycze podanego przetozżenia od związku kupców i fabrykantów Niemieckich, większa część Postów jest za tem, iż należy coś dla nich zrobić. —

Kupcy Francuzcy, którzy znajdowali się na iarmarkach Frankfortskim i Lipskim chwalał przedsięwzięcie związku kupców i fabrykantów Niemiecckich. Sądzą oni, że Niemcy, Hollasdyia i Francya wezmą się za ręce i przymuszają Anglii do uznania powszechney wolności handlu. Kupcy zaś Angielscy nazywają zamysł związku kupców i fabrykantów Niemiecckich czczem uroieniem.

Cechy i kongregacye utrzymują w Frankforcie zawsze ieszcze dawne swoje przywileie i nie pozwalają nic do miasta w prowadzać, co może tam być robionym. Podczas ostatniego iarmarku obcy stolarz wprowadził tam dwie bryki stolarszczyzny, które mu tamteysi stolarze większą część potłukli. — Obwieszczenia nawet teatralne musiały być odmienione. Wyraz: „Za nayskawszem pozwoleniem, „ obrażał wolnych Frankfortczyków. Magistrat Frankfortski, mówił, nie może nazywać się „nayskawszym. „ Teraz kładą tylko na obwieszczeniach: „ Za wysokiem pozwoleniem Zwierzchności. „

Mówią, iż Stany Hanowerskie sprzeciwiają się odmianie dotychczasowej, konstytucyi a mianowicie zaprowadzeniu dwóch izb, przypuszczeniu do reprezentacyi klasztorów, zniesieniu płacy dla Deputowanych, zbyteczney powadze Marszałka dziedzicznego, i t. d.

Gazeta Opozycyina Weimarska podaje dwie główne przyczyny dla których P. Kotzebue nienawidził Uniwersytety Niemiecckie: 1) Spalenie jego pism w Wartburgu; 2) Ze nie podobał się jego obraz sposobu uczenia w Uniwersytetach, do którego dla przypodobania się doberał najżywszych kolorów. — Gazeta Hanaus-

ka słusznie sądzi, iż gdyby rana Sanśa (zabójcy P. Kotzebue) była niebezpieczną, nie żyłby od 23 Marca do 6 Maia. Znając anatomią, gdyby chciał być się zabić, pewnie trafiłby był w samo serce.

Z *Setuttga-du* d. 6 *Maia*.

Xże Paweł Wirtemberski trwa przy swoim uporze względem powrotu do oyczyzny, i oświadczył, iż Francyi nie opuści. Król pomimo tego kazał go na nowo po przyjacielsku do powrotu wezwać, zapewniając mu iako bratu spokojne i szczęśliwe w oyczyźnie i na łonie rodziny pożycie.

W pismach Niemiecckich czytamy następujące pismo, które Xże Paweł Seymowi związku Niemiecckiego podał:

Wysoki Seymie Związku Niemiecckiego! N. Król Wirtemberski oświadczył mi przez swojego Ministra Hr. Zeppelin pod d. 20 Lutego, iż na mocy Wirtemberskiej ustawy względem Rodziny Królewskiej, appanaże moje wzięte na nowe pod sekwestr zostaną, jeżeli w przeciągu 4 tygodni z rodziną moją do kraju nie powroczę. Przez sekwestracją moich appanażów wymuszono na mnie przed rokiem uznanie tej ustawy. Rzeczona ustawa nie zapewnia mi nawet praw naturalnych, których iako obcy mógłbym tu we Francyi używać, i nie zastania mnie przeciw targnieniu się na moje appanaże iako domniemanego Następcy tronu. N. Król Wirtemberski odrzucił nawet pośrednictwo N. Cesarza Austriackiego, do którego się w tej mierze udałem. Po tak przykrych dla mnie zdarzeniach, nie pozostało mi iak oświadczyć Wysokiemu Seymowi Związku Niemiecckiego, iż nie mogę z rodziną moją do Królestwa Wirtemberskiego prędcy pwrócić, poki stosownie do 13 artyku-

ju Aktu Kongressu Wiedeńskiego nie będzie tam porządek konstytucyjny wprowadzony, i moje stosunki względem krain i Króla nie będą konstytucyjnie oznaczone. Pragnę oraz przez Wysoki Sejm być zastanionym przeciw wszelkim gwałtownym krokom, które z tego powodu mogłyby nadal przeciwko mnie nastąpić. — W Paryżu d. 19 Kwietnia 1819.

Wysokiego Seymu Związku
Niemieckiego
Nayprzychylniejszy
Xże Paweł Wirtemberski.

Dnia 24 i 25 Maja 1819.
Cena zboż różnego gatunku na Targu w
Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec				
Przenicy	21 —	20 —	18 —	16 —
— Żyta	11 —	10 —	9 15	9 —
— Jęczmienia	9 —	8 —	7 15	6 15
— Owsa	5 15	5 10	5 —	4 15
— Jagiel	42 —	37 —	33 —	30 —
— Grochu	10 —	9 —	8 —	7 —
— Rzepak	—	—	—	—

Cena Zboża

W Warszawie d. 15 Maja.

Korzec Pszenicy	od Złp. 20 do 36.
— — Żyta	— — 14 — 18.
— — Jęczmienia	— — 12 — 16.
— — Owsa	— — 9 — 11.
— — Grochu	— — 16 — 18.

Cena Zboża

W Gdańsku d. 14 Maja.

Łaszt 28 Korcy wynoszący.
Pszenicy od Złp. 680 do 900.

Żyta	— —	520 —	540.
Jęczmienia	— —	360 —	400.
Owsa	— —	280 —	300.
Grochu	— —	560 —	600.

Bieg Pieniędzy

W Krakowie d. 24 Maja.

Czer. Zł. Holl: moneta Courant	Złp. 19 gr. 8.
— detto Cesarski	— — 19 — 3
Fryd. Pruskie	. . . — — 34 — —
Luidor	. . . — — 36 — —
20to frankowy	. . . — — 32 — 10
Szeiny Wiedeńskie za 100	— . . 228 — —
Złoty ryński Szeinami	. . . 1. — 22

Towarzystwo Przyjaciół Muzyki w Krakowie odbędzie w Niedzielę dnia 30 Maja r. b. w Śali W. Knotza o godzinie 12 w południe miesięczną popisową Muzykę.

Darowawszy niegdyś rękopism 1 dzieła mego: *Wiadomości historyczno-krytyczne* S. J. Mateckiemu, Księgarzowi i Drukarzowi Krakowskiemu, już to dla okazania mu mojej przychylności, już dla ułatwienia Publicznosci nabycia tegoż i gdy po uwsteczeniu wydania dochodzą mię narzekania na wysokość ceny, wynalazłem sposób zobowiązania wydawcy do zniznienia, na wynagrodzenie Jego Drukarni rękopisma dalszych Tomów ofiarując: zaczynając tenże przychylił się spuścić iż do 42 złp. za obydwaj już wyszłe dotąd za 63 złp. przedawane Tomy t. i. za Iszy i I:gi wspólnie, oraz przedsięwziąć środki, aby ich za tę ilość dostać można było iak w Krakowie, tak w Warszawie, we Lwowie w Wilnie &c. Też cenę t. i. złp. 21 za Tom stanowi i na dalsze teyże samey wielkości i z jednym kopiersztylem. — Dan w Krakowie d. 22 Maja 1819.

Max. Hirabia Ossoliński.

DONIESIENIA

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzającym Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu. Podać do wiadomości, iż z mocy Uchwały Senatu Rządzającego z dnia 11 b. m. w Biórze tu-teyszem w dniu 15 Czerwca r. b. od godziny 10 z rana rozpocznie się i w każdym następnym dniu oprócz świąt Kontynuowaną będzie Licytacja publiczna sprzedaży na dziedzictwo Domów Skarbowych murowanych w Mieście Krakowie położonych niżej wyszczególnionych stósownie do Uchwał Zgromadzenia Reprezentantów z dnia 30 i

31 Grudnia 1818 w Dziennikach Rządowych N. 6 i 7 ogłoszonych jako to:

przysięgłych na		115 oszacowanego przez znawców		złp. 13701.	
1.	Domu przy Ulicy Grodzkiej pod Nrem	120	—	—	—
2.	ditto ditto ditto	124	—	—	—
3.	ditto przy Ulicy Kanowney	125	—	—	—
4.	ditto ditto ditto	168	—	—	—
5.	ditto ditto ditto	171	—	—	—
6.	ditto ditto ditto	194	—	—	—
7.	ditto ditto S. Michała	262	—	—	—
8.	ditto przy Rynku Krakowsk.	142	—	—	—
9.	ditto w Zamku Krakowskim	154	—	—	—
10.	ditto ditto ditto	155	—	—	—
11.	ditto ditto ditto	577	—	—	—
12.	ditto przy Ulicy Szpitalney	594	—	—	—
13.	ditto ditto ditto				

Warunki celniejsze są następujące:

a. Połowa Summy z Licytacji wypadtej winna być zaraz po zatwierdzeniu Aktu do Kasy Głównej wniesioną, druga zaś połowa pozostanie przy realności zalicytowanej, od której procent 5 od 100 płatnym być ma; wolno jednak będzie nabywcy i tę drugą połowę czy to zaraz, czy później w każdym roku złożyć za poprzedzającym wczesnem oznajmieniem.

b. Vadium stanowić będzie dziesiąta część summy szacunkowej, którą przed rozpoczęciem Licytacji każdy chęć nabycia mający złoży, a która najwyższej offerującemu w ratę wrachowaną, innym zaś współlicytantom po ukończonem Akcie zaraz zwrócona zostanie. O innych warunkach każdego czasu w Biórze Wydziału wiadomość udzieloną będzie. — W Krakowie. dnia 12 Maja 1819.

A. Morbtzer.

Gadomski, S.

Ktoby sobie życzył na Inwentarz nabyć Krów swowskich w dobrym gatunku dojących i młodych, razem sztuk 15 tudzież Byczków Tyrolskich dorodnych i rasy prawdziwej, po 18 miesięcy mających, może o dalszych szczegółach w Kantorze Gazety Krakowskiej dokładniejszą powiaść wiadomość.

Wież Szczytniki z Folwarkiem Wielopole w Województwie i Powiecie Krakowskim leżące w Parafii Proszowice będące, mające Grunta wielkie, tak podostatek, i stawy dwa wielkie Robocizny, tak bydłaney jak i pieszey tyle ze swemi obrobi i zbierze Te dobra są do sprzedania, a chęć kupna mający raczy się udać do Gruszowa do Dworu w Powiecie Miechowskim będącego, a tam się dowie o Szacunku tych Dóbr. Inwentarz pomiarowy okazany temu będzie i te dobra obiechać może.

Dnia 7 i następnych Czerwca r. b w Plebanii Państwa Beyś Obwodu Miechowskiego, sprzedawane będą z wolney ręki za gotową zapłatę różne Ruchomości po ś. p. Im: Xięd: Plebanie Fran: Busiere pozostałe, jako to: żyto, pszenica, ięczmień, groch, konie, kłacz z zrebietami i stadnina, niemniej woły, krowy, trzoda, tudzież, koczka, bryczki, wozy, sprzęta dorodne, suknie, bielizna, naczynie kuchenne, meble domowe, książki różne i naczynia fajansowe. Zyczący sobie takowe kupić zechcą się w terminie miejscu wyżej wyznaczonym zajądować.

W Powiecie i Obwodzie Kieleckim Województwie Krakowskim znajduje się kilka Folwarków mniejszych i większych z wolney ręki poideyćcho na kilka lat do wydzierżawienia; ktoby sobie życzył itey Dzierżawy, zechce się udać do Wsi Nieznanowice w rzeczonym powiecie półtory mili od Miasta pocztowego Małogoszcza leżącey, a tam o kondycyach Dzierżawy zupełnie zainformowanym zostanie.